

## **Uczta u Tischnera – krakowska premiera nowej Teologii Politycznej pt. "1050"**

W pasjonującej dyskusji udział wzięli profesorowie: Marek A. Cichocki, Bogusław Dopart oraz Krzysztof Koehler

Przybyli na spotkanie goście mieli możliwość wysłuchania dyskusji trzech wybitnych naukowców, autorów tekstów w najnowszym roczniku – **Prof. Markiem A. Cichockim, Prof. Bogusławem Dopartem i Prof. Krzysztofem Koehlerem.** Moderujący spotkanie Prof. Cichocki zaproponował namysł nad kilkoma problemami związanymi z polskością i chrześcijaństwem.

Pierwszą z poruszonych kwestii była koncepcja wedle której Polski nie da się wyjaśnić bez odwołania do christianitas. Jak przypomniał Prof. Koehler wszystkie dzieła tworzące świadomość narodową łączą się z kulturą chrześcijańską. Na przykładach zaczerpniętych z literatury dawnej wykazywał w jaki sposób tematy religijne były żywe w twórczości publicystycznej i poetyckiej. Odniósł się do pojmowania wczesnonowożytnego humanizmu jako próby stworzenia kontry względem narracji chrześcijańskiej, uznając takie podejście za sztuczne i błędne. Odrzucił przypisywaną Janowi Kochanowskiemu ponadwyznaniowość, wskazując na kontrreformacyjny język jego utworów i traktowanie swojej parafrazy Księgi Psalmów za opus magnum swej twórczości.

Prof. Dopart zgodził się z postawioną we wstępie numeru tezą Prof. Cichockiego i Dariusza Karłowicza o braku Polski jako całości przed chrztem. Przypomniał o przeprowadzanym przez romantyków (np. Zoriana Dołęgę Chodakowskiego) "wierceniu" w poszukiwaniu słowiańskich początków (wcześniej Prof. Koehler wspomniał o współczesnych próbach naukowych w tym zakresie) i zapoczątkowanym nurcie zakładającym brak zgody pomiędzy chrystianizmem a rodzimą kulturą, opartym jednak – co podkreślił – na innych żywiołach niż starodawność słowiańskość. Wskazał na widoczne z perspektywy historycznej problemy chrześcijaństwa: głęboki archaizm człowieka i związane z nim skłonności do wiary w fatum i magię czy pogański immanentyzm i gnozę, ściągające Boskość w sferę wewnątrzświatową, jak i herezję tradycjonalizmu rozumianego jako zatrzymanie pielgrzymiego ruchu. Przyznał również, że chrześcijaństwo posiada głęboki wpływ na kształtowanie się etosu także osób bezwyznaniowych. Drugie zagadnienie dotyczyło przedmiotów krytyki obecności pierwiastka chrześcijańskiego.

Prof. Cichocki wskazał na kontrreformację, uznawaną za zamknięcie dyskusji i odejście od wielowymiarowości i wielokulturowości, oraz romantyzm, mający poprzez mesjanizm zredukować osiągnięcia Oświecenia (np. dekonstrukcję narracji Kadłubka) i cofać Polaków w niepragmatyczną dziecinność. Prof. Koehler zwrócił uwagę, że kontrreformacja uformowała późniejszą historię (duchowości, ale nie tylko) oraz wywołała niezwykle interesującą dyskusję na temat religii. Wskazał też na istotną rolę jezuitów w sferze polityki i szkolnictwa. Odnosząc się do tego prof. Dopart przypomniał, że propaganda oświeceniowa płynęła z ambon, a nowożytność i tradycja nigdy nie były do końca sprzeczne; wypominaną opozycyjność uznał za anachronizm. Jako słusznej bronił romantycznej myśli politycznej Książ

pielgrzymstwa i narodu polskiego; postrzeganie Polski jako Chrystusa narodów umieścił z kolei w młodopolskiej interpretacji Dziadów.

Ostatnia część dyskusji została przez Prof. Cichockiego skierowana ku dzisiejszej sytuacji i współczesnemu znaczeniu chrześcijaństwa dla polskości; Prelegent wymienił trzy jego przymioty, za które wraz z Dariuszem Karłowiczem uznał świadomość transcendentalnego charakteru świata, nadawanie polskości wymiaru uniwersalnego oraz zdolność do transgresji i tworzenia wspólnoty. Przywołane zostały postaci świętych: Jana Pawła II i s. Faustyny Kowalskiej, w której według prof. Krzysztofa Koehlera obrazuje się typowo polska wiara w bezpośredniość relacji pomiędzy światem ziemskim i ponadmysłowym, wyrażana niegdyś w obrzędzie dziadów, a obecnie w nawiedzaniu grobów. Na kod transcendentny zwrócił także uwagę prof. Dopart (odwołując się m.in. do pobożności maryjnej); wskazał też na czwartą cechę polskiego chrześcijaństwa, którą jest poczucie realności świata i cielesności. W wypowiedziach prelegentów pobrzmiwała również troska o losy chrześcijańskiego dziedzictwa Polski, które może ona utracić.

Dyskutanci zaprosili do zadawania pytań zgromadzoną publiczność. Duży oddźwięk wywołał poruszony przez jedną z osób na sali problem „drugiej strony” chrześcijańskiego medalu, jakim jest puste moralizatorstwo w sferze rodzinnej i obyczajowej, nie wymagające głębszej refleksji i grożące wykluczeniem ze społeczności. Prof. Koehler odwołując się przede wszystkim do płaszczyzny literackiej wskazywał, że moralizujące dzieła były tekstami wysokiej klasy, choć zgodził się, że powstawało również dużo słabych intelektualnie utworów. Moralizowanie w duchu chrześcijańskim określił jako cenną i potrzebną wartość, przyrównując je do zrzędzącej, ale kochającej i

zatroskanej mamy. – Jest w nas dużo hipokryzji, ale pociecha w tym, że hipokryzja to hołd, który niecnota składa cnocie – dodał prof. Dopart cytując maksymę Francois de La Rochefoucaulda.

W trakcie dyskusji ze słuchaczami dłużej zatrzymano się nad Kochanowskim, jego domniemanym panteizmem, ale i brakiem wyraźnie katolickich odniesień w jego twórczości. Zastanowiano się też nad ideowymi wyborami nowołacińskich poetów, jak Filipa Kallimacha pomawianego o inklinacje względem antycznego pogaństwa. Podjęto temat współczesnego postrzegania Mieszka I – czy jego decyzja była aktem czysto politycznym, czy skutkiem szczerzej metanoi i namysłu nad istotą nowej wiary? Z uwagi na miejsce spotkania przywołana została także osoba ks. Józefa Tischnera. Prof. Dopart dzielił się swoimi wspomnieniami związanymi z autorem Filozofii po góralsku, którego nazwał postacią wielowymiarową. Przypomniał także takie jego prace jak Myślenie według wartości i Etyka Solidarności, które uznał za niezwykle wartościowe.

- Ta dyskusja była uczną – podsumowała po skończonym spotkaniu jedna z obecnych na sali słuchaczek. Pozostaje mieć nadzieję, że posmakują jej również osoby oddające się lekturze rocznika, a kolejne publikacje Teologii Politycznej stworzą inne okazje do podobnych „biesiad” w grodzie Kraka.

*Maciej Gaździcki*



**NARODOWE  
CENTRUM  
KULTURY**



**Chrzesz 966.pl**

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Chrzesz 966.